

Prof. dr hab. B. Krzysztof Bogacki

Uniwersytet Warszawski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Kamienieckiej pt. „ **Estudio de las funciones de marcadores discursivos desde la perspectiva de la lingüística cultural**”
(**Studium funkcji konektorów dyskursywnych z perspektywy lingwistyki kulturowej**)

Pani mgr Agnieszka Kamieniecka podjęła się wykonania studium wybranych konektorów dyskursywnych współczesnej hiszpańszczyzny zestawiając je z językiem polskim. Pochodzenie samego pomysłu objaśnić można w sposób następujący. Z konektorami dyskursywnymi związana jest zawsze pewnego rodzaju treść. Otóż nie we wszystkich językach jest ona wyrażana za pomocą tego samego typu środków formalnych. To, co w języku hiszpańskim oddawane jest za pomocą konektorów, w języku polskim może być oddawane przez przysłówki albo peryfrazy werbalne, w innych językach jeszcze inaczej. Taka sytuacja otwiera zatem pole do badań kontrastywnych, które uwzględniać mogą poza parametrami czysto semantycznymi także elementy pragmatyczne, a rozważania umieszczać w szerszym kontekście lingwistyki kulturowej. Tak też postąpiła Autorka ocenianej rozprawy. W jej pracy odnajdujemy wszystkie wyżej wymienione elementy: lingwistykę kulturową przyjętą jako ramy teoretyczne, zestawienie dwóch języków oraz dociekania pragmatyczne i semantyczne. To, co powiedziałem wyżej przekonuje, że podejmuje ona temat ważny dla nauki, który nie doczekał się satysfakcjonującego, kompletnego opracowania. Pozwala to twierdzić, że przynajmniej gdy chodzi o wybór tematu zostały spełnione wymagania stawiane wobec pracy doktorskiej przez obowiązujące przepisy o stopniach naukowych i tytule naukowym. W dalszym ciągu zastanowimy się, czy faktyczna realizacja zamierzenia badawczego spełnia narzucone przez prawo wymogi.

Mgr Agnieszka Kamieniecka wyniki swych badań zawarła w pracy o bardzo przejrzystej, klasycznej strukturze liczącej 231 stron, na których pomieszczone są 4

rozdziały poprzedzone wstępem. Na końcu pracy znaleźć można konkluzję, bibliografię, wykaz tabel i wykresów oraz dwa bardzo szczegółowe streszczenia: napisane po polsku i po angielsku, co w chwili obecnej stanowi standard pracy naukowej. Bibliografia jest jak na pracę doktorską wyjątkowo obszerna i bardzo dobrze dobrana. Silnie zaznaczona jest obecność autorów hispanojęzycznych, co w przypadku pracy hispanistycznej nie dziwi. Lista obejmuje 377 pozycji, w tym 25 słowników drukowanych i internetowych. Korpus został utworzony na podstawie 16 internetowych stron hiszpańskich i 18 polskich. Żałuję, że w pracy brak indeksu. Cała dysertacja ma bardzo staranną formę edytorską, co ułatwia lekturę. Recenzent ma kłopot w doszukaniu się literówek czy innych potknięć redakcyjno-formalnych.

Celem jaki stawia sobie Autorka jest analiza wybranych konektorów i pokazanie ich znaczenia w języku oraz sposobu funkcjonowania w dyskursie. Część zasadnicza pracy rozpada się na dwie podczęści: teoretyczną, trójrozdziałową i materiałową odpowiadającą 4 rozdziałowi.

Część teoretyczna rozpoczyna się od rozdziału, który zawiera prezentację podstawowych pojęć pojawiających się w analizie dyskursu, takich jak spójność tekstu, kontekst (por. rozdz. I **Aspectos teóricos del discurso**, str. 10-22), a także cechy charakterystyczne dyskursu politycznego (por. podrozdział 1.3). To ostatnie tłumaczy się charakterem utworzonego korpusu, w którym przeważają teksty związane z funkcjonowaniem Unii Europejskiej. Przy okazji Autorka zwraca uwagę na cechy wyróżniające dyskurs polityczny jako swoistą odmianę językową. Konektory opisywane były wielokrotnie przez różnych autorów, doczekaliśmy się też różnych klasyfikacji, używano różnych terminów. Przy okazji opisu zastanego stanu badań Autorka zmuszona zatem została podjąć próbę uporządkowania nomenklatury, a także usystematyzowania funkcji, jakie pełnią hiszpańskie konektory. Szczególną uwagę zwróciła na klasyfikację konektorów przedstawioną przez M. A. Martín Zorraquino i J. Portolés (1999). Wśród różnych funkcji typowych dla konektorów podkreślone zostało częste ich użycie w celu manipulacji, co Autorka stwierdza *expressis verbis*:

Los marcadores del discurso activan los mecanismos discursivos que permiten presentar el contenido del mensaje, dejando un campo relativamente amplio para la incorporación de varias técnicas manipulativas. (str. 191).

Drugi rozdział (**Caracterización general de los marcadores del discurso**, str. 23-61) opisuje zastany stan badań. Czytelnik dowie się z niego jakie są najważniejsze etapy podejmowanych badań nad konektorami dyskursu i jacy badacze wnieśli największy wkład w tym zakresie. Gdy chodzi o część pragmatyczną, przywołała teorię relewancji (D. Sperber, D. Wilson), teorię argumentacji (J.-C. Anscombe, O. Ducrot) i teorię grzeczności (P. Brown, S. Levinson).

Rozdział trzeci wreszcie (**Fundamentos teóricos de la lingüística cultural** str. 62-72) poświęcony jest pojęciu lingwistyki kulturowej i ideom pokrewnym z akcentem położonym na tematykę językowej wizji świata odmienną w różnych kręgach cywilizacyjnych.

Lektura tej części przekonuje, że mgr A. Kamieniecka zadbała o to, by pojawiły się najbardziej znane nazwiska i przywołane poglądy szerokiego spektrum badaczy. Znaleźli się tu reprezentanci tych doktryn, z których pomysłów Autorka czerpie inspirację, by zbudować własne ramy teoretyczne i zaproponować metodę analizy i opisu. Dokładniejsze przyjrzenie się elementom, które wykorzystwała Autorka pokazuje, że w opisie zjawisk z płaszczyzny semantycznej wykorzystane zostały pomysły dekompozycji znaczeń złożonych przy użyciu predykatów semantycznych i argumentów leżące u podstaw tzw. gramatyki o podstawach semantycznych w ujęciu autorów polskich, których pierwotne rozwiązania zostały zmodyfikowane z myślą o języku hiszpańskim przez prof. J. Wilk-Racięską, promotora w przewodzie doktorskim. Pojawiają się obok tego elementy teorii dyskursu, pragmalingwistyki i teorii argumentacji, dostrzeżone i bardzo uwypuklone zostało też znaczenie czynników kulturowych. Wszystkie te czynniki zostały ze sobą dobrze zharmonizowane – trudno mówić tu o eklektyczności.

Mgr A. Kamieniecka jest dość powściągliwa i ostrożna w przedstawianiu własnych poglądów i nie zagłębia się też w dociekania nad zapożyczonymi od innych pojęciami, z których stworzyła własny aparat analityczny. Myślę tu np. o dyskusji, która wywiązała się nad pięcioma maksymami Grice'a, zredukowanymi w teorii relewancji do jednej zasady. Innym przykładem są predykaty semantyczne, które są punktem wyjścia do niekończących się dysput między A. Wierzbicką a jej przeciwnikami. W to wszystko Doktorantka nie wchodzi głębiej, a raczej przyjmuje postawę „pragmatyczną” w tym sensie, że traktuje pojęcia zapożyczane jako poręczne narzędzia wybrane po to, by się nimi posługiwać w odniesieniu do wziętego na

warsztat materiału językowego. Czy jest to usprawiedliwione? Na poziomie monografii habilitacyjnej domagałbym się pogłębionej refleksji teoretycznej ergo rozszerzenia komponentu teoretycznego, na poziomie doktoratu wypada uznać, że stopień krytycznego oglądu tych pojęć wyjściowych jest wystarczający i nie można czynić z tego poważnego zarzutu, choć niewątpliwie dysertacja zyskałaby, gdyby Autorka szerzej rozwinęła w niej swoje własne przemyślenia.

Najobszerniejszy jest rozdział IV (**Análisis semántico-pragmático de los marcadores** str. 73-190), który poświęcony jest drobiazgowej analizie materiału językowego. Został on ograniczony do czterech konektorów hiszpańskich opisanych w czterech podrozdziałach: *bueno*, *pues*, *además* i *precisamente* oraz ich odpowiedników polskich: *dobrze*, *więc/otóż*, *ponadto* i *właśnie*, a kryterium doboru była wysoka częstotliwość ich występowania. Przy okazji okazało się, że wszystkie one mają szeroki zakres pełnionych funkcji i szereg cech istotnych z punktu widzenia lingwistyki kulturowej. Idealem byłoby ograniczyć się do badania użycia konektorów dyskursywnych w obu językach w ramach tego samego dokumentu np. pochodzącego z tekstów wyprodukowanych w dwóch wersjach językowych: po polsku i po hiszpańsku przez Unię Europejską. Nie zawsze to jest możliwe i niespełnienie tego wymogu wprawdzie nie jest błędem, jednak obniża wartość wyciąganych wniosków.

Analiza odbywa się według schematu, który nie jest jednolity aż do najdrobniejszych szczegółów dla wszystkich konektorów, ale bardzo zbieżny. Różnice wynikają z właściwości opisywanego materiału hiszpańskiego i polskiego. Pierwszym krokiem w procedurze deskrypcyjnej jest refleksja nad semantyzmem wyjściowego konektora hiszpańskiego. Jak powiedziałem wcześniej, Autorka przyjmuje założenia zmodyfikowanej gramatyki o podstawach semantycznych, jednak nie dąży do sformalizowania znaczenia opisywanej jednostki za pomocą predykatów, co do których zadawać by można pytanie o ich charakter: Czy są to jednostki semantycznie proste i dalej nierozkładalne? Jak wygląda w szczególności reprezentacja semantyczna zbudowana za ich pomocą? Innymi słowy oddalamy się od kontrowersji, w której uczestniczyli poczynając od Leibniza różni uczeni, w tym m. in. Polacy: A. Wierzbicka, S. Karolak, A. Bogusławski oraz ich naśladowcy i uczniowie.

Krok drugi to prezentacja analizowanej jednostki jako znacznika dyskursu. Pomocne okazują się tu leksykograficzne źródła hiszpańskojęzyczne bardzo często i obficie wykorzystywane, podające obok danych dotyczących znaczenia, informacje na

temat sposobu użycia, rejestru językowego a także niekiedy częstotliwości użycia i w konsekwencji możliwości wykorzystania w nauczaniu języka hiszpańskiego jako obcego. Krok następny polega na opisanu wartości argumentatywnych konektora i jego różnych funkcji. Jest to okazja, by przy tej okazji wprowadzać odpowiedniki polskie, które okazują się niekiedy całkiem liczne.

W poszukiwaniu polskich ekwiwalentów konektorów hiszpańskich jako kryterium doboru Autorka rozprawy przyjęła możliwość uzyskania tych samych efektów dyskursywnych obok, rzecz jasna, identycznej lub zbliżonej wartości semantycznej w obu językach. Opis uwzględnia także czynnik, który nazwałbym stylistycznym. I tak np. Autorka twierdzi, że *bueno* (*dobrze*) oraz *pues* (*więc/otóż*) należą do rejestru nieformalnego natomiast „porównując *además* i *ponadto* oraz *precisamente* i *właśnie* dostrzegamy, iż znacznie częściej ich użycie jest w kontekście formalnym, nie wykluczając przy tym ich użycia w rejestrze nieformalnym”. (str. 225). Na czym opierają się powyższe stwierdzenia? Chciałoby się zapytać, czy istnieją jakieś twarde kryteria, które wspierałyby intuicje i osądy rodowitych użytkowników języka hiszpańskiego i polskiego?

Autorka posługuje się zasadniczo danymi korpusowymi, co najczęściej uchyla zarzut niepoprawności językowej przykładów. Trudno mi jednak nie zwrócić uwagi na to, że moja intuicja językowa niekiedy nie była identyczna z autorem niektórych zdań. Dotyczy to zapewne tłumaczeń własnych Doktorantki. Tak więc, nie powiedziałbym

Więc udowodniliśmy, że mamy kwalifikacje, mamy wiedzę jak doprowadzić do zwiększenia wyraźnych kompetencji i kwalifikacji naszych dzieci. (str. 188)

preferując zdecydowanie

Udowodniliśmy więc, że mamy kwalifikacje, mamy wiedzę jak doprowadzić do zwiększenia wyraźnych kompetencji i kwalifikacji naszych dzieci.

Poświęćmy wreszcie chwilę uwagi fragmentowi kończącemu pracę i zatytułowanemu **Conclusiones generales** (str. 190-197). Mgr A. Kamieniecka powieła tu postępowanie coraz większej grupy autorów, którzy terminem tym obejmują raczej reasumpcję czy streszczenie niż wnioski *sensu stricto* tak, jak jest to rozumiane w logice, to znaczy jako zdania wynikające logicznie z przesłanek zawartych w poprzednich rozdziałach. Część ta zawiera także wskazania co do kierunku ewentualnych badań w przyszłości i możliwych zastosowań uzyskanych

wyników. Te ostatnie mieściłyby się w dziedzinie traduktologicznej jako potencjalne wskazówki stosowania takich albo innych polskich odpowiedników konektorów hiszpańskich. Znajdowalibyśmy więc potwierdzenie zastrzeżenia Autorki podkreślającej, że jej obecna praca nie ma charakteru traduktologicznego, lecz teoretyczno-językoznawczy.

Jaka jest ocena ogólna przedłożonej do oceny dysertacji? Praca sprawia dobre wrażenie. Czyta się ją łatwo. Całość rozprawy jawi się jako zręczne wykorzystanie różnorodnych materiałów do porównania dwóch dość rozbieżnych rzeczywistości językowych przeprowadzonego sprawnie i bez znaczących potknięć. Ujmuje zagadnienia zasadnicze, nie pozostawiając znaczących luk i niedomówień, ani też nie wywołując protestów obrazoburczymi i nieuzasadnionymi stwierdzeniami. Z całą pewnością stanowi novum, zwłaszcza w płaszczyźnie materiałowej, przez co wzbogaca naszą wiedzę o strukturach dwóch rzadko zestawianych i porównywanych ze sobą języków.

Stwierdzam zatem, że przedłożona mi do oceny rozprawa mgr Agnieszki Kamienieckiej pt. *„Estudio de las funciones de marcadores discursivos desde la perspectiva de la lingüística cultural” (Studium funkcji konektorów dyskursywnych z perspektywy lingwistyki kulturowej)*

spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim,

t. j. stanowi oryginalne rozwiązanie ważnego problemu naukowego, wykazuje bez wątplenia zaawansowaną ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w językoznawstwie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (por. ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. nr 65, poz. 595, z późn. zm.), w związku z czym wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.-



Prof. dr hab. B. Krzysztof Bogacki
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, dnia 19 grudnia 2016 roku